

SŁOWO

Wilno, Niedziela 23-go listopada 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 8 złotych. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego Nr 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej 13-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr., W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Akompanjament pacyfistyczny.

Dwa wypadki ostatnich dni zwracają na siebie powszechną uwagę: przejęcie przez rząd francuski floty Wrangla i oświadczenie nowomianowanego ambasadora Francji w Moskwie p. Herbetta. Oba wypadki żywo są komentowane w kołach politycznych państw europejskich, dają bowiem one duże do myślenia na temat jak się ułożą przyszłe stosunki francusko-sowieckie.

Od roku 1921 flota gen. barona Wrangla składająca się z 2 pancerników, 1 krążownika, 7 kontrtorpedowców, 3 torpedowców, 4 łodzi podwodnych i 2 kanonierów, znajdowała się dotychczas w Biserie (port Sidi-Abdol).

Przed tygodniem odwiedził Biserę admirał francuski Ekselman i oświadczył dowódcy floty rosyjskiej adm. Berensowi, iż z polecenia swego rządu obejmuje w tymczasowe posiadanie okręty rosyjskie, których los dalszy jest przesądzony. Z masztów okrętów tych zdjęto flagę andrzejewską (cesarską) a zastępa umieszczona została w kołoszarach i ma być rozlokowana we Francji w charakterze robotników. W Moskwie zaś zorganizowana została komisja pod przewodnictwem prof. Kryłowa, która ma przejąć okręty w Biserie w imieniu rządu Sowieckiego.

Flota gen. Wrangla przestała więc istnieć. Dyplomacja sowiecka odnosi sukces, który daje asumpt do uśladania pomysłowych horoskopów w sprawie nawiązania stosunków z Francją.

Wywiad udzielony przez p. Herbetta, nowomianowanego posła francuskiego w Moskwie, współpracownikowi „Neue Zürcher Zeitung” nazajutrz przostawiany przez francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, wywołał tak głośny rezonans, że fakt przekazania floty zmalał do znaczenia drobnego epizodu.

Oto jego ciekawsze ustępy: „Prawie granicy wschodniej stanowi problemat, bardzo najczony koleami. Wiemy, że na tym punkcie wszyscy Niemcy są zgodni, lecz jednocześnie musimy zachować wyjątkową oględność w stosunku do naszej przyjaciółki—Polski. Jedyna droga, dzięki której dotrzeć możemy do tej sprawy, moim zdaniem prowadził przez Rosję. Skoro w Genewie próbowaliśmy z obydwu Niemcy w kierunku przystąpienia ich do Ligi Narodów, delegaci nasi zrozumieli, iż jednocześnie konieczne jest osiągnięcie kontaktu z Rosją. Art. 16 Aktu Ligi Narodów stawia Niemcy wobec kwestii niezmiernie ważkiej: Czy możemy, my, rozbrojeni, pozwolić na przejście przez nasze terytorjum wojsk Ligi Narodów, idących przeciwko Rosji? I tu znowu odpowiedzi szukać należy w uprzednim porozumieniu z Rosją w sprawie polityki zagranicznej, szczególnie w sprawach dotyczących Polski”.

Oświadczenie p. Herbetta, jak już zaznaczyliśmy, nazajutrz po jego ukazaniu się w pismach zostało oficjalnie sprostowane, że uwagi nowego posła „nie oddają żadną miarą uczuć i poglądów rządu francuskiego”.

Mimo oficjalnego zaprzeczenia nad caunęjącej Herbetta nie można przejść do porządku dziennego. A teraz przejdźmy do Rosji. Argumenty odpowiedzi rosyjskiej w sprawach dotyczących Polski za-

demonstrowane były ostatnio na „Krasnoj Pioszczadi” w Moskwie w czasie świętowania jubileuszu pięćdziesięciu lat 1-szej konnej armji Bu-diennego.

Czerwona kawalerja, według słów Frunzego, odegra ogromną rolę w przyszłej wojnie i przeto zabiega o stworzenie kadrów kawalersystów oraz koniecznego zapasu koni winne być ciągią troską rządu Sowieckiego.

Inni dygnitarze sowieccy oświadczyli otwarcie, że „niebaldka już chwila, kiedy czerwoni kawalerzyci zmierzają się jeszcze raz z armjami bankierów zachodu”.

Słowem p. Herbetta towarzyszy więc w Moskwie prawdziwie pacyfistyczny akompanjament.

K. S.

SEJM i RZĄD.

Kredyty dla rolnictwa.

Dn. 26 b. m. odbędzie się Belwederze konferencja w sprawie długoterminowego kredytu dla rolnictwa. Udział w konferencji mają wziąć przedstawiciele Sejmu i Senatu, członkowie rządu, reprezentanci państwowych banków, wreszcie przedstawiciele rolniczych organizacji.

Objęcie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dnia 20 b. m. nowomianowany minister sprawiedliwości p. Antoni Zychliński przybył do M-stwa Sprawiedliwości w celu objęcia urzędowania. Minister Wyganowski z powodu choroby nie mógł być obecny wobec czego podsekretarz stanu Siennicki w jego imieniu zwrócił się do zebranych w sali urzędniczej M-stwa ze słowami podziękowania za ich współpracę. Po przedstawieniu ministrowi Zychlińskiemu zebranych urzędników p. minister wygłosił krótkie przemówienie.

Dzieci—komuniści.

RYGA. 22.XI (tel. włs.). Gazety sowieckie triumfują, że ilość pionierów w całej Rosji sowieckiej osiągnęła na 1 września poważną cyfrę 600000 osób. Obecnie dla dzieł poniżej 10 lat tworzy się nowa organizacja pod nazwą „oktiabrista” (październicysta), w pamięć październikowego przewrotu bolszewickiego.

Propaganda komunizmu wśród dzieci jest najbardziej zastraszającym objawem dzisiejszej Rosji. Pionierzy komunistów korzystają z wszelkiego rodzaju ulg, nprz. przy wstąpieniu do szkół lub otrzymaniu pracy. I dlatego rodzice, nawet najbardziej dalecy od bolszewizmu, wskutek ciężkich warunków materialnych, zezwalają dzieciom zapisywać się do organizacji, które systematycznie urabiają duszę dziecka agitacją i propagandą.

Nowy ofiary.

RYGA. 21.XI (tel. włs.—s) W Petersburgu oczekiwane jest rozpatrzenie w wojennym trybunale nowego wielkiego procesu o szpiegostwo. Pociągnięto do odpowiedzialności 19 osób, na czele z niejakim Pietrowym, b. funkcjonariuszem policji z czasów carskich.

Akt oskarżenia zarzeka podświadomym uprawianiem szpiegowstwa na rzecz jednego z ościennych państw bałtyckich. W kołach lotewskich istnieje przypuszczenie, że proces zainicjowany jest dla pewnych ukrytych celów taktycznych.

Praca akordowa.

RYGA 22.XI (tel. włs.). W prasie sowieckiej, a szczególnie w tygodnikach specjalnych jak „Kolejowiec”, „Organizacja i system” i t. p. jest

gorąco dyskutowana sprawa podniesienia wytwórczości pracy, jako jedynego sposobu dźwignięcia Rosji z ciężkiego położenia ekonomicznego, w jakim się dziś znajduje. Sprawa ta została też podniesiona na obradującym obecnie w Moskwie zjeździe czerwonych związków zawodowych.

Jako charakterystyczny zwrot w pojęciach przywódców bolszewickich należy zanotować przemówienie przewodniczącego związków Tomskiego, w którym wypowiedział się za ponownym wprowadzeniem w Rosji Sowieckiej pracy akordowej, zniesionej z chwilą rewolucji. Uważa on, że tylko system akordowy może przyczynić się do podniesienia intensywności pracy i stanowi środek do podniesienia wytwórczości.

Expose Kalfowa.

SOFJA, 22. XI PAT. Wygłaszając w Sobranju expose w sprawie polityki zagranicznej minister spraw zagranicznych Kalfow oświadczył: Traktaty pokojowe i pragnienia pokoju stanowią podstawę naszej polityki. Wypełniamy lojalnie obowiązki na nas ogromne zobowiązania starając się o zmniejszenie ich celem uniknięcia ruiny. Rokowania z mocarstwami sąsiadnymi dążące do uregulowania rozmaitych spraw pozostających w rozwieszeniu prowadzone są w duchu przyjaznym.

Rząd ma całkowitą nadzieję na osiągnięcie pożądanego rezultatu, przy uwzględnieniu interesów i godności państwowej Bułgarii. Minister oświadczył, że nie wątpi, iż misja delegatów Ligi Narodów przyniesie pomyślne rezultaty. Bułgaria wypełnia ściśle swoje zobowiązania, mówił Kalfow, w przekonaniu, że lojalność stosowanie klauzuli dotyczących mniejszości przyczyni się do zatarcia rozbieżności, istniejących między narodami bałkańskimi.

Proces Polaków w Lipsku.

BERLIN. 22.XI. (Pat). Jak donosi biuro Wolfa, w poniedziałek o godz. 9-iej rano rozpocznie się przed trybunałem Rzeszy w Lipsku proces przeciwko niemieckim obywatelom polskiej narodowości oskarżonym o zdradę stanu, ponieważ byli oni członkami polskiego związku powstańców. — W liczbie 80 aresztowanych przygotowano akty oskarżenia przeciwko 27. Druga grupa oskarżonych stanie przed trybunałem dnia 4 grudnia. W kołach rządowych spodziewają się, że do końca b. r. będą przeprowadzone wszystkie procesy.

Po mordzie Staacka.

Nota Anglii do Zaghulapasy.

LONDYN, 22.XI. (PAT). Jak donoszą z Kairu, wysoki komisarz lord Allenby wręczył Zaghulowi paszy notę żądającą uroczystego przeproszenia, odszkodowania w wysokości 500 tys. funtów szterlingów, zakaz demonstracji politycznych i wycofania oficerów i wojsk egipskich z Sudanu. Jednocześnie nota nalega na utrzymanie nadal w Egipcie angielskich doradców prawnego i finansowego. Nota żąda odpowiedzi w przeciągu 24 godzin.

Ostrzeżenia.

KAIR, 22.XI. (PAT). Organ Zaghulapasy „Liberte” pisze: Jeżeli żądania Anglii w związku ze sprawą mordu, popełnionego na gen. Leo Staack wyjdą poza granicę możliwości i jeżeli sprawa ta miałaby służyć za pretekst do przeprowadzenia pewnych celów imperialistycznych, to żaden rząd egipski żądań tych nie przyjmie.

Wojska angielskie do Egiptu.

LONDYN 22.XI. PAT. Według doniesień nadeszłych do Reutersa z Malty kilka statków wojennych otrzymało rozkaz pozostawania w gotowości do wyjazdu do Aleksandrii.

Trockizm.

Wychodzący w Mińsku „Młot” zamieszcza w numerze z dnia 21-go listopada następującą rezolucję Moskiewskiego Komitetu partji komunistycznej w sprawie ukazania się artykułów Trockiego p. t. „Lekcje październikowe”:

„Po wysłuchaniu referatów. Kaniunienwa i rozpatrzeniu wystąpienia tow. Trockiego w artykule „Lekcje Października” zebranie uważa za swój obowiązek oświadczyć, że wystąpienie to jest zasadniczym pocięciem historii bolszewizmu — historii Rewolucji Październikowej.

Zebrań nie może nie wyrazić swego oburzenia, a szczególnie z powodu przekraczania przez tow. Trockiego istotnych jego stosunków z Leninem z jednej strony, a partji i CK — z drugiej. Przekroczenie to nie opiera się jedynie na nieprawidłowym przedstawianiu faktów, lecz na pocięciu ideowej treści bolszewizmu, wprowadzając tym w błąd partję, Międzynarodówkę i cały kraj co do stosunku Lenina do CK, w okresie październikowym. Artykuł tow. Trockiego jest według jego ideowej treści próbą zamiany leninizmu przez trockizm i prowadzeniem w dalszym ciągu rozpoczętej w roku zeszłym walki przeciwko kierownikom partji i Międzynarodówki Komunistycznej.

Zebrań nie może nie dopatrzeć się w tem naruszenia ze strony tow. Trockiego przyszłości danych na 13-ym zjeździe partji, w sprawie niezaruszania jedności partji.

Tow. Trocki znowu stawia partję przed niebezpieczeństwem dyskusji, którą zebranie uważa za absolutnie zbędną i szkodliwą w chwili obecnej. Partja nie chce dyskusji, ale niewątpliwie chce i zdebatować te, aby na poczenie bolszewizmu należało reagować. Zebranie zwraca się z prośbą do CK o rozpatrzenie tej sprawy na najbliższym plenum CK i o powzięcie ostatecznych wyszczepiających decyzji, aby pod zastępstwem partji nie pacyono zasadniczej idei bolszewizmu, historii partji, historii rewolucji. Aby wydało zarządzenia w

sprawie szerokiego rozpowszechniania wśród członków partji prawidłowych danych z historii naszej partji, jej walki z trockizmem, istotnej historii października”.

Rezolucja powyższa wskazuje, że niezadowolone wewnątrz partji, wywołane stanowiskiem czerwonego wodza, dosięgło punktu kulminacyjnego. Trocki nosi się od dłuższego czasu z jakimiś tajemniczymi zamiarami, które znajdują swe źródło w niezaspokojonych ambicjach.

Stanowisko jego spotykało się do szeregu miesięcy z ostrą krytyką organów prasowych z „Prawdą” moskiewską na czele. Trocki nie może się zgodzić na wypelnienie roli podrzędnej w życiu politycznym Związku Sowieckiego do której w ciągu ostatniego roku został zepchnęty Tareia w imię partji komunistycznej mogą rychło doprowadzić do poważnych rozdziewików które niewątpliwie znajdą odbicie jak w wewnętrznej tak i zagranicznej polityce Sowieckich.

BERLIN. 22. XI. (PAT). Według doniesień pism z Moskwy komisja rosyjskiej partji komunistycznej rozważała sprawę wykluczenia Trockiego z biura politycznego, ze wszystkich stanowisk partyjnych, a nawet wogóle z partji, a to z powodu książki Trockiego, poświęconej rewolucji 1917-go roku.

Sowiety zaprzeczają.

MOSKWA. 22. XI. PAT. Komisarjat ludowy ds. spraw zagranicznych ogłasza komunikat, który nazywa fałszywymi wiadomościami o zaarrestowaniu Trockiego przez grenadierów, o grożącym rzekomo zamachu stanu w Kremlinie, wreszcie o propozycji co do zmiany systemu rządów sowieckich. Według tego komunikatu pogłoski te są dziełem reakcjonistów rosyjskich, którzy z powodu uznania Sowieckich przez Francję stracili ostatnią nadzieję na przewrót w Rosji.

THE VERA
American Shoe
Obuwie Vera!
Ostatni wyraz mody,
elegancji,
trwałości
POLECA
Jan Wokulski i S-ka
WILNO,
Wielka 9, telefon 182.

Made by Rice & Hatcher Boston, Mass. U.S.A.

E. MIESZKOWSKI
ul. Mickiewicza 22
KAPELUSZE I CZAPKI męskie
NA ZIME! — Wielki wybór kapeluszy pluszowych.

„Polska Składnica Galanteryjna”
WŁ. FRANCISZEK FRICZKA
Wilno, Św.-Jańska Nr. 6. Tel. 646
Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch

Prasa o notach angielskich.

LONDYN 22.XI (Pat). "Times" komentując noty angielskie do rządu Sowietów wyraża zdanie, że te noty oesyściły atmosferę polityczną i dodaje, że obecne stanowisko Sowietów wobec Anglii jest zupełnie proste. Traktaty są znieszone, jednak usnanie de jure Sowietów udzielone im przez poprzedni rząd nie zostało wycofane.

Obecność dyplomatycznego przedstawiciela rządu Sowietów w Anglii jest dopuszczona. Wszelki ewentualny handel w przyszłości między Rosją a Anglią uzależniony zostanie od przychylniej opinii angielskiej izby handlowej. Bolszewicy dostali naukę i nie wolno powtarzać eksperymentów kombinowania rokowań politycznych i handlowych z równoczesną propagandą rewolucyjną. Jedynie czynem nie słowami może rząd bolszewicki dowieść swego zdolności do prowadzenia jakichkolwiek międzynarodowych rokowań i na tej podstawie zdobyć szacunek.

"Daily News" pisze — zawsze podkreślaliśmy, że stosunki pomiędzy Anglią a Rosją muszą być postawione na zdrowych i bardziej cywilizowanych zasadach. Rosja niczego nie może osiągnąć, jeżeli ignoruje fakt, że pierwowzorem w rękami poważnych układów, musi być zupełne zaprzestanie propagandy wyrotowej, której pismo Zinowiewa jest tylko bardzo zwyczajną ilustracją.

Z Kowieńszczyzny.

Z Sejmu Litewskiego.

Do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych. W. Rumpła — posła do Sejmu.

Zapytanie.

Akceja antypolska, prowadzona przez pewne szowinistyczne żywioły w kraju zasnaczyła się nie od dziś bolesnymi faktami w naszym życiu, nie oszczędzając nawet dziedziny religijnej.

Powszechnie znanymi są głośne wypadki kościelne w parafiach o znacznej liczebności Polaków. Poprzez zdeptanie prawa, poprzez zniewagę świątyni i słamanie autorytetu władz kościelnych rabusie naszych praw językowych dobili się usnania swego autorytetu: polskie modły i kazania, nie bacząc na skład narodowościowy modlących się, zostały usunięte z porządku dziennego nabożeństw na godziny prawie niedostępne ludności z prowincji.

Dzięki zupełnej bezczynności władz, napastnicy wczoraj osmieleni powodzeniem w Kościele targają się dziś na nasze omentarze, przewyższając w wyuzdaniu bolszewików w Rosji. W początku listopada na omentarku parafii św. Jerzego w Kiejdanach zostały powywracane pomniki nagrobne z polskimi napisami, krzyże pobite, zaś Męka Chrystusa na nich, — zdruzgotana.

Przechadzki po Wilnie.

Autorka siewera znajomości z przedstawicielem władzy magistrackiej. — Normalna i nienormalna kamizelka. — Rozmowa podczas recytacji p. Rychterówny, lecz bynajmniej nie o żadnych literackich dyrdymałkach — O większości podatków i o mniejszości zadowolenia obywatelskiego.

— Jestem kontrolerem magistrackim! — zarekomendował mi się grzecznie jegomość w binoklach i z bacznością à la książę Józef.

— Bardzo mi przyjemnie! — odrzekłem.

Zaznajomienie się z reprezentantem władzy legalnej uważam zawsze za dodatnie dla mnie zrzucenie osztroności. Pomijam zawiązanie się stesunku — który niewiedzieć gdzie i kiedy przydać się może! Obywatel, wchodzący w kontakt bezpośredni, wyraża się: osobisty, z pełnomocnym reprezentantem państwowej opieki, szuwającej nad nim, nie może nie poddać się uszeniu ukोजना. Jest mi dobrze. Jak bezradnej dżesinie na łonie troskliwej matki.

— Bardzo, bardzo mi przyjemnie! — powtórzyłem z naciskiem.

Było to w szatni sali Apelle, Kilkanaście osób rozbiierało się — a ja z niemi. Nie zdążyłem jednak jeszcze podać paltoła służącej, kiedy pan jakiś, tuż obok mnie strzymujący "zumerek", obrzucił mnie tak natarczywym wzrokiem, iż sam, mimowolnie spojrzawszy po sobie, czy przypadkiem nie wkradła

Zapytuję pana Ministra:

1) Czy i tym razem władze państwowe nie znajdują środków dość skutecznych dla ujawnienia złooczyńców?

2) Co Pan Minister zamierza uczynić wogóle dla unicestwienia w kraju od paru lat bezkarnie pa-

noszącej się zorganizowanej terrorystycznej organizacji szowinistów?

3) Jak zamierza Pan Minister zagwarantować polskiej ludności kraju nietykalność omentarzy przed ich hańbieniem ze strony zezwierzących się w podżeganlu elementów?

Teatr Polski

Karpacę Górale, duamat w 8 miu obrazach J. Korzeniowskiego. Z obfitej spuścizny literackiej Korzeniowskiego, pozostały najdziej w repertuarze teatrów ludowych; „Majster i ożeladnik”, wesoła jednoaktówka, w której śmieleszył Warszawę Żółkowi, jako aswo Szułcecki, Wąsy i peruka, komedia starszalszacka, stronaie opiewająca świat kontuszowy i barwni, melodramatyczny, „Karpacę Górale”. Grywano też długie Paasę męzatkę z Modrzejską i Żydów, najbardziej może zajmującą i dziś prawie aktualną sztukę, z życia fałszywych arystokratów, o intrzydzie biahej, ale świetnej galerji typów, z wyraźną tendencją filozoficzną moralizatorską.

„Karpacę Górale”, mają treść szoserpulę z prawdziwego zdarzenia z 1840 r. w okolicach Czarnobory, które Korzeniowski zwiedzał, gdzie się wżył z pięknym, dzielnym ludem huculskim, pokochał szczerze ich melodyjne piosenki, ich tańce, stroje, obyczaje, legendy i niedole, za czasów znęcania się nad Galicją i Ledomerją urzędników C. K. austrijskiego rządu.

J. Korzeniowski 1799—1865 pochodził z ubogiej szlachty, z okolic Brodów, był uczniem liceum Krasienińskiego, potem profesorem w Kijowie, dyrektorem gimnazjum w Charkowie, potem w Warszawie, gdzie też bakałarował przy młodym ordynacie Krasieńskim. Umysłowości, stylem i metodami pracy twórczej, stoi autor „Żydów” na przesłomie dwóch światów: klasycznego i romantycznego. Jako uczeń Oskarskiego, skłaniał się czas jakiś do tworzenia dramatów (pierwszy apracował temat Bolesława Śmiałego, Batoro i inne historyczne), a toli wpływ szkoły romantycznej, oraz idący z niej nakaz abiliensa się do źródeł natchnienia w ludowych tekstach zawartych, skłonił do tworzenia rzeczy lżejszych, bardziej fystowych, społecznych, i aktualnych. Jak wtemy, w powieściach swoich, które ełeszyły się wielką posytnością w połowie przeszłego wieku, opisywał życie szlacheckie, które w ciągłych podrójach po Ukrainie i Podolu a potem i Królestwie, jako wistator szkół, obserwował trafale i opowiadał dobrze, chociaż rozwlekłe i czasami zbyt sucho, gubiąc się w drobiazgowym opisywaniu szesegatów. Wazyska jego dzieła cechuje wielki rozsądek, czystość zasad, poczucie obowiązku; była to literatura narodowa, pedagogiczna i zdrowa, aoz cokolwiek chłodna. Jednak takie powieści jak: „Wędrówki eryglinas”, „Kollekaja”, „Spekulant”, „Tadeusz Bestmienny”, „Emery”, „Krewni”, czyta się i dziś przyjemnie. Korzeniowski umie być zajmującym i a la Balsac nawiasywał intrzygi szarych charakterów. Język utworów jego jest wzorowy, kolorysty miejscowy, ścisły, aoz gwary ludowe tylko slekska zaznaczone modą ówczesną. Jak to częste bywa, typy, dodatnie są dość konwencjonalne, ujemne bardziej żywcio i prawdziwe. Daje się to zauważyć tak w Żydach, jak i Karpacach góralskich, którzy jednak w całości, tworzą do dziś dnia widowisko barwne, przemawiające do serc słuchaczy i bardzo odpowiedzialne na niedzielne przedstawienia dla szerszych warstw i młodzieży. Zawiera bowiem dużo niezuelowości i pięknych zasad. Dlatego dyrekcja Lutni upiera się dawać tego rodzaju sztuki jako premjery w dzień powszedni, mimo prykrzych pustek na widowni, to jest jej tajemnicą. Szkoła tylko wyszkół i starannej gry artystów, którzy masną się cnie nieawojo wobec prawie pustej sali, mimo iż jak to miało miejsce onegdaj, oklaskiwani byli gorąco.

Całość widowiska wypadła bez zarzutu. Kolorysty miejscowy mógłby zachowany (trochę niedopasła dekoracja Czernokory istanej po środku, stroje i pieśni udane, role główne, Makryna, p. Jaroszevska Rewizoresuk — p. Kurnakowicz, Strzy — p.

Wiszniewski odegrane we wiaśelwym stylu, z sentymentem i siłą, zwiasza lryczne przemowy Antosia do gór i jego męki duszowe oddał p. Kurnakowicz szeszerze i przejmująco; wzruszała też p. Jaroszevska w scenie obłakania; p. Moiska doskonała była matka, p. Hajduga odpowiednio odegrał rolę strzelca, zaś p. Purzycki jako mandatarjusz i p. Wohejko w roli kaprala, detsuelli de obfitego w dramatycznosci utworu przyjemną nutę wesołości i komizmu. Pomniejsza role i sceny zbiorowe były też starannie i odpowiednio wykonane, reazumując więc wrażenia, należy tylko pochwalić reżyserję za ostęć i garęcę poleć, publiczności oglądającą i uszytszenie wartościowego utworu, ciekawego ze względu na niesnanie, aoz podobne naszym, stosunki, z epoki niewell.

Jubileusz

W tę niedzielę bardzo niezwykły jubileusz obchodzi jedna z najstarszych instytucji dobroczynnych w Wilnie: Dom Sw. Antoniego.

Oto 30 lat temu w roku 1894, założony jako skromny przytułek dla sierot przez p. Aleksandra Szczechkowską „Dom św. Antoniego” rozpoczyna swe wychowanie nauczając po polsku, otwierając w ten sposób bodaj te pierwszą w Wilnie tajną szkołę polską. Szkoła ta istniała bez przerwy, pomimo przesładowań władz rosyjskich nawet i wtedy, gdy od roku 1905 przytułek przekształcił się w zalegalizowaną szkołę rzemieślniczą. A rzemieślnicze kobiece jak koszykarstwo, bielizniarstwo i hafty zostały w tej szkole doprowadzone do perfekcji, co znajduje potwierdzenie w złotych medalach, jakie Dom św. Antoniego otrzymał na wystawie „Dziecko” w Wilnie, na wystawie robot kobiecych w Warszawie i na wystawie przemysłu domowego w Petersburgu. Są to złote czasy tej instytucji. Liczne zawożenia opłacają kosza, a sławne „Achy”, cie szasę się zawsze ogromnem powodzeniem przysparzają środki na rozwijanie szkoły. Wojna zamieniła wszystko w persynę i dziś „Dom św. Antoniego” nie przestając być szkołą polską, obecnie już upaństwowioną, stał się znów tylko przytułkiem dla sierot. Przeciwności losu sprawiły, że trzydziesta rocznica założenia Domu św. Antoniego zastaje go w tym nader ubogim stanie, w jakim zaczęła się jego egzystencja. Może ta okoliczność poruszy społeczeństwo wileńskie i zechce ono przyjść z pomocą Komitetowi opieki nad Domem św. Antoniego.

Byłoby to najlepszy sposób wyrażenia uznania dla pracy jego kierowniczkii p. Szczechkowskiej, która w dzień jubileuszowy uroczystości ze smutkiem patrzeć musi na żniwa owoców pracy całego swego życia.

„P A C“ Spółka Akcyjna Biskupia 12 Wilno. Żądajcie wszędzie wyśmienite KAKAO w proszku firmy „P A C“

Magazyn p. f. L. PERKOWSKI i T. GOSZCZYCKI ulica Wielka w murach kościoła Sw. Jana posiada wyłączne przedstawicielstwo najlepszych ZEGARKÓW fabryk szwajc. H. Mozer i Alpina. Polaca w dużym wyborze zegarki Tissota, Berna i inne. Zegarmistrz b. pracownik firmy p. Bonr'e reperuje zegarki. P.P. URZĘDNIKOM SPRZEDAJEMY NA RATY;

SALON KAPELUSZY „NOUVELLE de la MODE“ Trocka Nr. 1, front. wejście od ul. STALE ZAOPATRZONY W NAJSTROJNIEJSZE KAPELUSZE. Go tydzień ostatnie modele Paryża, Wiednia i Inne. Przyjmują się zamówienia różnych fasonów.

POGZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE ul. JASNA 9. ODDZIAŁY W POZNANIU, KRAKOWIE I KATOWICACH z dniem 1 listopada b. r. przyjmuje do inkasa weksle, listy przewozowe i inne dokumenty. Do inkasa z protestem przyjmowane są wyłączenie weksle, wystawione na miejscowoci posiadające stałego notariusza.

TEATR POLSKI. D Z I S o g. 12 w południe VIII Poranek Operowy z udziałem: L. Zamorskiej, K. Kruglewskiego i M. Parkowicza. Ceny miejsc najniższe.

o g. 4 p.p. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych „Wicek i Wacek“ Komedia w 4 aktach Z. Przybylskiego.

O g. 8 wiecz. „Karpacę Górale“ Sztuka J. Korzeniowskiego. Ceny miejsc sniżone.

TRZĄT WIELKI. (W. Pohulanka). D Z I S o g. 4 pp. WIDOWISKO BALETOWE pod kier. J. Cieplńskiego. Ceny miejsc najniższe.

O g. 8 wiecz. „Królowa brylantów“ Operetka Falla. z udziałem W. Kaweskiej i M. Dowmunt. Początek o g. 8 wiecz.

SPECJALNIE DZIECI-ane i dla młodzieży szkolnej OBUWIE WŁASNEJ wytwórni W WARSZAWIE polaca E. Ciborski. P.P. Urzędnikom Państwowym, komunalnym i instytucji państwowych SPRZĘDAJ NA RATY. Warszawa, Wilno, Niecała 14. Tatarska Nr. 1, róg Mickiewicza.

Wypożyczamy na raty, wieczorki i zabawy NAZYNIA I NAKRYCIA STOŁOWE K. i K. Opolscy Wilno, Ostrobramska 5. Pasaż sklep Nr. 25. Ceny umiarkowane.

WYPRZEDAŻ MEBLI pokojów: jadalnych, sypialnych, salonów i części pojedynczych. WILNO, Niemiecka 15. S. Anolewioza

stem, to jest poniżej pięciu guzików, pocytywana jest za zbytek, za lukus i, jako taki, podlega opodatkowaniu. Proszę o złoty groszy piętnaście.

— Proszę za mną!

Odeszliśmy na stronę i tam nastąpiła, przytoczona wyżej rekomendacja.

— Wybaczyć proszę — rzekł pan kontroler — ale to mój obowiązek. Szanowny pan na ile guzików ma zapiętą kamizelkę?

Odruchowo przebiegłem palcami po łożądku.

— Cztery! — wymówiłem niesco wzruszonym głosem.

— A widzi pani! Przepis przekroczonej. Ma pan pozwolenie? Niema! Podatek plus kara — złoty groszy piętnaście. Może pan mieć doręczyć. Stule natychmiast kwitkiem.

— Co takiego? Jak? Skąd?

— Pan woli protokół?

— Jaki protokół? Co za protokół? Przeciwnie... Owszem... proszę bardzo... ale co mają moje guziki?..

— Szanowny pan wybaczy, ale zdaje mi się, że mam przed sobą chyba przedstawiciela inteligencji?

Potwierdziłem poważnym skinieniem głowy.

— I nie zna pan przepisu? Nie czyta pan gazet? Magistrat nasz, wychodzą z założenia, że kamizelka ma aż nadto wyraźne przesna ozenie... mianowicie: grania i osłaniania, opodatkował wszelkie soigania jej — to jest, kamizelki — do roli niewłaściwej. Norma: sześć guzików; najdalej idące ustęstwo — pięć. Kamizelka z większym wycię-

Trafilo się kilka znajomych osób. Przy butcie — gawędka.

Zbliżyłem się do p. Wojciecha Dyrzymała, (co to w sąsiedztwie mego przyrodniego brata ma majątek, ale mieszka stale w Wilnie) w momencie, kiedy gołoc kielisek, mówił do nieznanego mi jakiegoś pana:

— A niech ich wszyscy djabli porwał!

— Prawda, prawda! — przytakiwał nieznanemu panu.

Przywitałem się z p. Wojciechem.

— Pan Kukurkiewicz — zaprezentował. Nie znacie się? A przyśląby, że któraś ze Skierkównien była za Kukurkiewiczem! Proszę o trzy zubrówki... zwrócił się do pana za bufetem.

Gołnęliśmy.

— Czort z nim!... fuknął na przekąskę Dyrzymała. Mnie oblepił, jego oblepił (wskazał oczami na Kukurkiewicza)... i to raz, dwa, trzy, nie pytaj się, nie żegnaj się!..

— Sekwestrator. Kasa chorych — objaśnił w dwóch słowach Kukurkiewicz. Ot i wymyślił! No! Czy kto widział co podobnego! Ja sam zapisały do Kasy chorych. Mnie po kiego licha ona? Nie leczylem się nigdy i leczyć się nie będę. Praydzie śmierć — księżda sprowadzę.

— Nie można tak... nie można... zaoponowałem. Państwo nie dopuści aby obywatel nie leżał w szpitalu. Coby to było, żeby obywatele żyli samopas jak te stado dzikich zwierząt! Państwo nie dopuści aby oby-

watol miał chorować tylko o jakimś tam kwiecie lipowym, rumianka albo rycynia ze składu aptecznego. Państwo, jak dobra matka, na chwilę i na krok nie odstąpi obywatela...

— Jeszcze po jednym? — zaproponował p. Wojciech. Ale ja się wymówiłem.

— A co to — wołał Kukurkiewicz — czy ja nie mogę sam sprowadzić sobie telesera żeby mi banki postawił? Do takich doktorów z Kasy chorych ja zaufania nie mam.

— To już rzecz objętna — rzekłem spokojnie. Dajeństwo jest państwa do tego, aby każda funkcja obywatela była ujęta w karby racjonalnej reglamentacji. Tyle tego; tyle owego. Nie częściej i nie rzadziej! Otwierać sklepy nie przed 9-tą; zamknąć o 7-mej czy o której tam... Tyle godziła snu, tyle godzin pracy. W maju majówek pięć — nie więcej! A w karnawale tyle to a tyle zabaw tanecznych. Na każdego obywatela: tyle te garniturów, par butów, czapek... weksli... ciotek... Słyszałem, że w czarutki, między 3 a 6-tą ma być w całym państwie obowiązkowy wyprycezek sztra. Ruch wszelki ustaje po miastach — nawet pieszcy. Przejazdy w polu kładą się i zasypiają. Równy na godzinę! Sejm podobno już uchwalił. Święta rzecz!

Byłem wczoraj w kinie — cłagnęłem dalej. W momencie kiedy po którymś akcie zapłonęło światło, wszczął się spory u drzwi harnider. Do salnuteńkiej po brzegi sali wliczając się kilku panów. Byli

KRONIKA

NIEDZIELA
23 Dnia
Klimentia
Jutro
Jana od krz.

Wschód słońca 7 g. 5 m.
Zachód „ g. 15 47 m

WILENSKA.

(a) Wyjaśnienie Delegatury Urzędu Delegata Rządu z polecenia ministerjum przemysłu i handlu zwrócił się do magistratu z piśmie wyjaśniającem, w jaki sposób postępować przy rejestracji i uprawianiu zakładów rzemieślniczych.

Do obowiązków magistratu należy uprawianie rękodzielnictwa większych, zatrudniających od 6 do 20 pracowników, jakoteż drobniejszych zatrudniających poniżej 6-ciu osób. Z pomiędzy rękodzielników wymienionych, magistrat nie może uprawniać zakładów pozostających pod przemysłowym nadzorem urzędów wojewódzkich. Natomiast ma prawo uprawniać takie zakłady, które podlegają przepisom sanitarnym i przepisom budowlanym (ze względu na bezpieczeństwo ogniowego np. kuznie).

Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że wszystkie osoby, uprawnione ustawowo do prowadzenia robót budowlanych powinne zarejestrować się do dnia 30 bm. w Komisariacie Rządu na m. Wilno (pokój 2, w godzinach 11-1) w celu uniknięcia nieporozumień przy zatwierdzaniu planów przez władze samorządowe. Przy rejestracji należy złożyć rejestralne odpisy dokumentów, uprawniających do prowadzenia robót budowlanych.

(a) Posiedzenie Komisji Koncesyjnej. Ponieważ koncesje wodociągowe wydawane są na przeciąg jednego roku, co rok więc musi się odbyć konferencja, komu koncesję prolongować, komu zaś za nadużycia, lub nie przestrzeganie ustawnych warunków odebrać. W dn. 19 bm. odbyła się wyżej wymieniona konferencja pod przewodnictwem p. Maleckiego złożone z naczelnika wydziału akcyjnego, referentów do spraw koncesyjnych, przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, komisarskiego i p. starszy pow. Wileńskiego. Komisja adużyła tylko zbadać koncesje m. Wilna i ilość cofniętych nie będzie przewyższała 5 proc. Na prowincji procent ten będzie prawdopodobnie następnym posiedzeniu konf. koncesyjnej odbędzie się w poniedziałek 24 bm.

(a) Budżety miasteczek. M. Troki ogólna suma budżetu 1246881, w tem podatków 7,426 zł., ilość ludności 8834, podatek na głowę 2,2 złot.

Nowe-Wilejka ogólny budżet 21595 zł. w tem podatków 19480 zł., ilość ludności 5,728, podatek na głowę 2,4 zł.

Oszmiana ogólny budżet 42 985 zł., w tem podatków 18,804, ilość ludności 4,780, podatek na głowę 2,9 zł.

Smorgonie ogólny suma budżetu

12.157 zł., w tem podatków 6,391 zł., ilość ludności 4 714, podatek na głowę 1,3 zł.

Swięciany ogólny suma budżet 311,386 zł., ilość ludności 4,900. Nowo-Swięciany, ogólny suma budżet 24,827 zł., w tem podatków 12,920 zł., ilość ludności 4,400, podatek na głowę 2,9 zł.

Podbrodzie ogólny budżet 20,470 zł. w tem podatków 11,927, ilość ludności 2,326, podatek na głowę 5,1 zł.

Dokszyce ogólny budżet 24,328 zł. w tem podatków 13,891 zł., ilość ludności 4,000, podatek na głowę 3,4 zł.

Głębokie ogólny budżet 41,248 zł. w tem podatków 13,020 zł., ilość mieszkańców 5,077, podatek na głowę 2,5 zł.

Dziśna ogólny budżet 43,857 zł. ilość mieszkańców 6,184.

Wilejka ogólny budżet 24,929 zł. w tem podatków 13,777 zł., ilość mieszkańców 3,500, podatek na głowę 3,9 zł.

Radoszkowice ogólny budżet 17,850 w tem podatków 9,887 zł., ilość mieszkańców 3,416, podatek na głowę 2,9 zł.

(a) Zatwierdzenie uchwał Rady Miejskiej. Uchwała rady miejskiej z dn. 18 VIII b. r. o przeniesienie targu na konie i bydło z placu przy ul. Stefańskiej, na plac przy ul. Ponarskiej 54, została zatwierdzona przez p. Wiewiódę.

Na placu Stefańskim odbywać się będzie tylko targ na artykuły spożywcze i drzewo.

(a) Zatwierdzenie protokołu Rady miejskiej. Przesłany 5 list. protokół Rady miejskiej z dn. 23 X 24 r. został przez p. Wojewodę zatwierdzony. Między innymi po zasięgnięciu opinii u inspektora pracy została zatwierdzona sprawa piekarni. Obecnie piekarnie będą otwarte od godz. 7 do 17.

(a) Posiedzenie komisji oszczędnościowej w poniedziałek 24 listopada o godz. 7 odbędzie się posiedzenie komisji do zbadania stanu gospodarki komunalnej m. Wilna, w lokalu magistratu pok 181.

(a) Wydział wodociągowy i kanalizacyjny m. Wilna komunikuje, że w dn. 21.XI r. b. Magistrat na posiedzeniu wprowadził następujące taryfy; na wodę i kanalizację na 1925 r. Za 100 wader wody wysok. cisa. (nr. 5284) 65 gr.; za 100 wader wody nisk. cisa. 32 gr. Za kanalizację: 1) posesje spuszczone do kanalizacji bez fokalnej 40 proc. od kosztu wody; 2) posesje spuszczone do kanalizacji z fokalną 100 proc. od kosztu wody; 3) posesje spuszczone do kanalizacji bez fokalnej 40 proc. od kosztu wody; 4) posesje z kanałem nie połączonym, ale przylegającym do ulic gdzie funkcjonują kanały miejskie opłacają 30 proc. od kosztu wody.

(a) Prośba o subsydjum P. Sergio Kuruliszewicza, prezesa klubu gruszyńsko-polskiego i redaktora „Głosu Wschodu” przysłał do magistratu m. Wilna podanie zatytułowane: „Do Wysokiego magistratu i sławnej Rady miejskiej”, z prośbą o przeznaczenie pewnej sumy na subsy-

jum dla „Głosu Wschodu”, któremu ciężkie warunki materialne utrudniają pracę. Popierają tę prośbę założyciele „Towarzystwa przyjaciół Wschodu”, postawie: ks. Kaczyński, J. Zamorski, Popiel, Niski, J. Dąbski, G. Kosmowska i J. Chociński.

(r) Budowa nowej linii tramwajowej. Jak się dowiadujemy, magistrat ma wybudować nową linię tramwajową, łączącą szpital wojskowy na Antokolu z główną linią plac Katedralny—Połpińska. Tramwaje kursujące na tej nowej linii będą obsługiwały wyłącznie chorych.

(a) Ceny na artykuły pierwszej potrzeby na rynku w dn. 21 listopada były następujące. chleb żytny od 49 do 45 gr. kg. ch. pszeniczny od 75—70 gr. kg. razowy od 27 25 gr. kg. mąka pszenna od 74 — 56 gr. kl. masło niesolone 6.50 — 5,50 zł. kl. mleko 1 litr 65—40 gr.; ser krowi od 2—1,50 zł. kg. jaja 1 szt. 20—15 gr. słonina 2,70—2,40 zł. kg. smalec wieprzowy od 3,35—2 60 zł. kg. kartofle 15—11 gr. kg. żyte 23—20 gr. kg. pszenica 28 — 22 gr. kg. jęczmień od 23—19 gr. kg. owsa 21—18 gr. kg. gryka 32 16 gr. kg. siano 9—7 gr. kg. słoma 8—7 gr. kg.

(R) Życie więźniów na Antokolu. Działalność oświatowa w więzieniu kierowana przez O. K. Nr. III w Wilnie została rozpoczęta już w połowie 1921 r. Do pracy tej wybitnie pomogli p. prof. U.S.B. St. Kościelkowski i ks. kap. Siedziwowski.

Powstał więc Uniwersytet żołnierski; biblioteka; Muzeum; czytelnia. W uniwersytecie wykładał prof. Kościelkowski, ks. kap. Siedziwowski oraz duchowny ewangelicki ks. Loppe. Wydatki także pomagał temu p. p. Jankowski i Telmaszewski. Od połowy 1922 r. do połowy 1924 r. wygłoszono: pogadanki historycznych 47 przy udziale 3685 os.; z literatury 8 przy udz. 914 os.; przyrodniczych 62 przy udz. 4435 os.; krajoznawczych 101 przy udz. 6960 os.; moralno-obywatelskich 100 przy udz. 7200 os.; razem 318 pogadanki przy udziale 23,194 słuchaczy.

Wszystkie pogadanki ius rowane były przezroczyste. Jednocześnie czynione są starania w sprawie kupna Epldżaskopu.

Szkolnictwo ma na celu dorazną tylko walkę z analfabizmem, Biblioteka liczy obecnie 2000 egz. Przeznaczane w okresie rocznym 5286 zł. Biblioteka jest utrzymywana w zaradku przez p. Telmaszewskiego zast. kier. oświaty, który ma w tych dniach kupić nowe 200 egz. z literatury ojszkiej.

Muzeum kolekcjonuje wyroby więźniów. W okresie tym odbyły się w więzieniu również 3 koncerty i 8 obchodów.

Ponieważ więźniowie pracują w ogrodzie o wiele ciężkiej, niż w warsztatach, więc zarząd więzienia ma zamiar założyć ogród owocowy, nad którym pracować będą tylko sami więźniowie pod kierunkiem wykwalifikowanych ogrodników.

Wybitny udział w rozwoju oświaty w więzieniu, bierze konsend. tp. mjr. Osowski.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 23-go listopada 1924 roku o godzinie 7 ej wieczorem w sali Śniadeczek Uniwersytetu Prof. Dr. Feliks Konieczny wygłosi odczyt p. t. „Czy Polska posiada odrębną kulturę, ca. I”. Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 gr.

Kolo Wileńskie T. N. S. W. W niedzielę 23 XI r. b. w sali gim. im. St. Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej 9) o godz. 12 w południe odbędzie się walne zebranie „Kola”.

Na porządku dziennym: 1) Odczyt Prof. U. S. B. Głix'kiego na temat „Z wrażeń o szkolnictwie w Rumunii”. 2) Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa-referuje Dyr. Br. Zapasnik.

Wice właścicieli drobnych nieruchomości, zorganizowani przez związek, odbędzie się dziś w niedzielę na Wileńskich Szpizkach, w szkole nr. 31.

Na wieczór odczytany zostanie statut związku właścicieli nieruchomości m. Wilna i okolic, oraz wyjątki jego cel. Jednocześnie będą przyjmowane zapisy nowych członków. Ponieważ na wieczór będzie rozpatrywana sprawa założenia własnego Banku, słusznego interesu drobnych właścicieli, zarząd prosil o jaknajliczniejsze przybycie zainteresowanych. Aby umożliwić szerszemu ogółowi wzięcie udziału w organizowaniu Banku, cena akcji przewiduje się minimalna, po 10 złotych, plus 1 złoty wpisowe.

Zapisy na członków związku i Banku przyjmują się odcześnie w zarządzie przy ul. Archangielskiej 12. Opłata członkowska wynosi 50 groszy.

Skierka.

Wydawanie fantów z loterii „Tygodnika Akademika”. Dziś t. j. dn. 23 bm. (w niedzielę) odbędzie się wydawanie fantów z loterii „Tygodnika Akademika” w lokalu hurtowni firmy „A. Głowiński” przy sanku Dobroczyńnym 2, od godz. 12—5 pp.

Posadto, o ile sekcja loteryjna nie zdąży wydać wszystkich fantów w niedzielę — wydawanie odbywać się będzie w lokalu Bratniej Pomocy przy ul. Wielka 24 we środę i czwartek dn. 25 i 26 bm. od godz. 7—8 wiecz. Niewielka ilość pozostałych losów można jeszcze dziś nabyć na miejscu wydawania t. j. w lokalu firmy „A. Głowiński”.

Życie akademickie. Posiedzenie Komitetu Batorja odbędzie w dniu 23 listopada o g. 12, w nowym lokalu przy ul. Troickiej Nr. 11 m. 7.

Udział prof. Landego. W niedzielę dn. 23 b. m. w lokalu Akademickiego Związku Sportowego przy ul. Bakasza Nr. 11 o godz. 5 po poł. odbędzie się odczyt prof. Landego „O ziemi”, połączony z posiedzeniem sekcji Harcerskiej. Odczyt będzie ilustrowany przezroczkami. Wstęp wolny dla członków i zaproszonych gości.

Szkola dramatyczna im. Wyspiańskiego. W dn. 26 listopada o godz. 7 1/2 wiecz. w lokalu gimnazjum państwowego Lelewela w wykonaniu uczniów szkoły dramatycznej im. St. Wyspiańskiego odbędzie się przedstawienie teatralne, na program którego złoży się A. Fredry: „Świeczka zgasła” komedia w 1 akcie i „Dwie bliźny” kom. w 1 akcie.

Wzorując się na reducie warszawskiej sekcji szkoły gra bez suflera. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł.

Wieczór deklamacyjny. Dziś w niedzielę 23 listopada ostatni występ znakomitej artystki dramatycznej p. Kazimierzy Rychterówny, zorganizowany przez Koło Polonistów U. S. B. Program bogaty i urozmaicony. Początek o godzinie ósmej wieczorem w sali Śniadeczek. Bilety od 50 groszy.

Zarząd Żłobka im. Maryi zwraca się do zawsze ofiarnych wilińian, tymczasem z prośbą nie o datki pieniężne — ale o niepotrzebne — często wyrzucane butelki, wszelkich rozmiarów, a nawet pibite.

Niech gospodynie i ich pomocnice nie pozwalają trudni i przygotowują butelki na dzień 24-go listopada, w poniedziałek, kiedy wóz ze Żłobka zaożędzi miasto, oznaczając swoje przywozy do moim dzwonek w bramie.

Dochód ze sprzedaży zbieranych butelek zasili skromną fundusz instytucji—która wobec zbliżającej się zimy zauważa się w trudnych warunkach materialnych.

Wóz wyruszy dn. 24-go o godz. 9-1/2 rano do mostu Zwierzynieckiego ulicami; Mickiewicza, Kolonia Montwiłłowska, Kasztanowa, 3 Maja, Mickiewicza do Bazyliki, Arsenalska, Zygmunowska, M. Stowa. Dn. 25-go M. Pohulanka, Zawalną, Jagiellońska, do Zielonego Miesiu, Wileńska, Niemiecka ku Ostrej Bramie, Wielka, Zaskowa. Dni następujących W. Pohulanka, Zawalną do Dworca Kolejowego, Szopena, Pilsudskiego i t. d. po wszystkich ulicach i zaułkach miasta.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski. Dziś i jutro po raz ostatni „Karpacy Góralsi” Ceny miejsce znizone.

„Mazepa”. Premiera we wtorek 25 listopada. Role główne odtworzą Z. Jaroszewski, S. Fiszler, M. Godlewski, K. Kljowski i F. Rykowski. W poloniesz w obrazie i szym bierze udział cały personel artystyczny.

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Dziś o g. 4 pp. po cenach najniższych odegrana zostanie po raz ostatni komedia Z. Przybylskiego „Wicek i Wacek”.

VIII Perak Operowy. Dziś o godz. 12 w południe odbędzie się kolejny poranek operowy z udziałem art. opery L. Zamorskiej, K. Kruglewskiego i M. Perkowski. W programie kompozycje: Moniuszko „Halka”, Puccini „Tosca”, Leoncavallo „Zaza”. Ceny najniższe.

Widowisko baletowe w Teatrze Wielkim. Dziś o g. 4 pp. widowisko baletowe pod kierunkiem i z udziałem baletmistrza J. Ciepińskiego w wykonaniu całego zespołu baletowego. Program zawiera „Wściele w Ojowicie”—Muzyka Kurpińskiego, Diwiersment baletowe i „Legenda szubienicka”—Muzyka Żelenskiego i Noskowskiego Ceny miejsce najniższe od 75 gr.

Opary Dziś w Teatrze Wielkim ukaze się po raz drugi opera Viridiego „Rigoletto” z udziałem L. Zamorskiej, P. Pastewny, K. Kruglewskiego, M. Perkowski i R. Wragi — w rolach głównych.

W przygotowaniu „Aida”. Z Operki. Dziś w Teatrze Wielkim po raz 9-ty nadwyraz melodyjna i efektowna operetka Failla „Królowa brylantów” z niezrównaną W. Kawecą w roli tytułowej i M. Dowmuntem w roli prezidenta trustu węglowego.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Rozporządzenie o lichwie. W tych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości, wydane na mocy rozporządzenia Prezydenta o lichwie

Pianino DO SPREDAJANIA MURLEBACHA
Obejrzeć można od 12—7.
ul. Garbarska Nr 1—29.

Korespondencję niemiecką

oraz tłumaczenia na język NIEMIECKI I ODWROTNIK przyjmuje Biuro „POMOC”, ul. Mickiewicza 27.

pieniężnej, a zmieniające ostatnie obowiązujące przepisy.

Zgodnie z tem rozporządzeniem instytucje bankowe obowiązane będą przedstawiać właściwemu izdom skarbowym najpóźniej do dn. 5-go każdego miesiąca wykazy najwyższych wymawianych i pobieranych procentów i prowizyj przy dyskontie weksli, rachunków otwartego kredytu, pożyczek i gwarancyj oraz najwyższych opłat pobieranych jednorazowo przy inkasie, zięceniach gieldowych, zaświadczeniach walutowych i kredytowych.

Podawane w wykazach korzyści majątkowe przy czynnościach kredytowych nie mogą przekraczać 24 proc. w stosunku rocznym, co nie obejmuje zwrotu kosztów porta i opłat stemplowych w rzeczywiście ich wysokości oraz prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i pożyczek, która jednak nie może przekraczać 1/2 proc. kwartalnie od większej strony obrotu po potrąceniu salda i pozostaw frankowanych.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 24 proc. w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizyj od udzielanych pożyczek oraz aż do odwołania 3 proc. miesięcznie od sum pożyczonych tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie zastawu, przechowanie i szacowanie.

NADEŚLANE.

Doreczne walne zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków odbędzie się w piątek 28 listopada r.b. w lokalu Wydziału Zdrowia plac Magdaleny 2 o godzinie 7-oj wieczorem.

W razie niedostatecznej liczby członków następnie zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 8 ej wieczorem i będzie prawomocne przy każdej ilości członków.

Sport.

Sobotnie zawody w piłkę nożną.

Pomimo bardzo złej aury i zupełnie nieodpowiedniej dla zawodów sportowych, odbyły się zawody kwalifikacyjne pomiędzy Spartą a Kresowianką (Grodno) zakończone wynikiem 1 : 1 (0 : 1).

Sparta chociaż grała z dziewczętką zdolną się sprzeć tak silnej drużynie, jak Kresowianka, która od czasu swego podwójnego zwycięstwa w Grodnie nad Makkabją wileńską 2 : 0 i 2 : 1 stała się w wileńskich kołach sportowych, tak sławną, iż na meczu dzisiejszym znajdowały się tłumy publiczności. Oczekiwaliśmy jednak o wiele ładniejszej gry, niż ta którą nam pokazała.

Znaleźliśmy w niej starych znajomych z W. K. S. Grodno jak bramkarz Miller i t. d. Kresowianka gra ładnie i ma niesprzeczenie wszystkie szanse do wejścia do kl. A. Klasa jej nie będzie się tak bardzo różniła od klasy nawet takich drużyn jak 1 pułk Legii. Mamy więc nadzieję, iż przyczyni się ona do wielu atrakcji meczowych w przyszłym roku.

Co zaś do Sparty to niestety nie można o niej nic nowego i pochlębnego powiedzieć, za wyjątkiem tego iż grała nadszycy ambicie i ofiarne, a bramkarz jej wprost cuda czynił, ażeby nie wpuścić piłki do bramki. Mamy nadzieję, iż dzisiaj zaprezentuje się Sparta o wiele lepiej i że grając tak ambientnie jak wczoraj, odniesie może zwycięstwo nad Kresowianką.

Sędziował p. Ryzanek słabo, źle reagując na częste foul'e jak z jednej, tak i z drugiej strony.

Ce zaś do meczów, to uważamy iż W. O. Z. P. N. dawno już musi zakończyć tegoroczny sezon sportowy piłki nożnej i rozgrywki dalsze przemieścić na wiosnę. Nie zaszkodziłoby to żadnej z drużyn a nawet pomoże, bo gracze są wszyscy, prawie bez wyjątku przemęczeni i jeśli jeszcze będą grali w taką pogodę, to mogą nawet stracić swe zdrowie. Niech sport przyczynia się do rozwoju i poprawy zdrowia młodzieży, a nie szkodzi jemu. Dla piłki nożnej sezon jest już dawno skończony i karygodnym byłoby ze strony Zarządu Z. P. N. nasnaczenie w tym sezonie rozgrywek kwalifikacyjnych.

R.

to kontrolerzy-magistracy. Przyjemnym było patrzeć co za heroiczne czynią wyekłki, aby dotrzeć literalnie do każdego z nas! Komu to miło deptać po nogach bliźniemu, potykając się o laski i parasole, wypchać się damom między kolana, zaczepiać się o guziki, turbować setki ludzi, przewlekać paucę do niekończoności i słuchać wzamian wymyślań i docinek! Powtarzam: serce rosło na widok tego kapitalnego wysiłku naszego Magistratu. Pokażcie mi na świecie taką energję, takie nieprzebieganie w środkach gdy idzie o przypilnowanie, aby każdy obywatel—spełnił swój obowiązek! Toć przecie—sam właściciel kinematografu nie ma prawa rodzonyj matki wprowadzić na salę bez uszczerbku za nią Magistratowi 50 groszy! Doprawdy, niezłego już chyba więcej żądać nie możemy.

Powie mi pan, panie Kukurkiewicz, że łatwo może się komu bilet z pieczęcią magistracką zawieszyc. Co wtedy? Ho! ho! Przewidziane. Płaci za gościla „bez biletu” — właściciel kina. Płaci ogromny sztraf. Bo „rodzi się przypuszczenie”, że wpuścił go... gratisowo — bez uszczerbku za niego podatku magistrackiego.

Co za względność dla publiczności! Co za wygodal! Już to wogóle — dodałem — życie nasze współczesne z tą ingerencją w najdrobniejsze sprawy życiowe to państwa, to władz miejskich, to władz samorządowych, to władz tych, to władz owych... coraz milszem się stałe,

proszchem, łatwiejszem, wygodniejszem! Coraz przyjemniej się żyje. Dyrzymała popatrzył na mnie dziwnym jakimś wzrokiem. Wolno było przypuszczać, iż nie zupełnie podziela moją opinię, Bóg z nim! — pomyślałem. Maktentatów u nas w Polsce nie brak, Konstytucja nasza dobra; twórcy do zbiorowego rozumu, który, jak wiadomo, o całej niebo przewyższa rozum pojedynczy. Ad exemplum nasz Magistrat. Nigdyby jedna głowa nie zdobyła się na taką wybitność i pomysłowość i energję, na jaką zdobywa się zbiorowe ciało nasze magistrackie.

Konstytucja nasza — powtarzam — dobra jest. Już choćby dlatego, że uchwalita ją większość sejmowa, która ebyła zawsze musi być mądrzejszą od mniejszości? Prawda? Skoro netylko pozwala się leca nawet konstytucyjnie nakazuje, aby rządziła w Polsce większość—a nie, broń Boże, mniejszość. Któż to nie wie, że na świecie więcej jest ludzi mądrych niż głupich?

Powtórzę przecie po raz trzeci: konstytucja nasza dobra jest. Sako-da tylko, że niema w niej paragrafu zabraniającego wyrażnie i pod surową karą; niezadowolonym być z czegokolwiek, co dzieje się w Polsce z rozporządzenia którejkolwiek z legalnych władz.

Westchnąłem. Dyrzymała zapłacił, Kukurkiewicz trochę się eertował, ale dał pokój, i poszliśmy wszyscy troje słuchać Rychterówny.

Ze świata.

Najdłuższe rzeki na świecie. Najdłuższymi rzekami na świecie są: W Ameryce: Missisipi (najdłuższa rzeka świata) 890 mil długości; Amazonka 770 mil dl.; La Plata 480 mil dl.; St. Lorenz 348 mil dl.; Orinoco 388 mil dl.; Magdalena 207 mil dl.
W Azji: Jank-Tse-Kiang (Chiny) 740 mil dl.; Jenisej 730 mil dl.;

Lena 600 mil dl.; Ob 595 mil dl.; Amur 580 mil dl.; Hoangho 570 mil dl.; Indus (Indje) 490 mil dl.; Ganges (Indje) 450 mil dl.
W Afryce: Nil 560 mil dl.; Niger 550 mil dl.; Senegal 184 mil dl.; Kongo 140 mil dl.; Gambia 180 mil dl.
W Europie: Wołga 510 mil dl.; Dunaj 374 mil dl.; Dniepr 270 mil dl.; Don 240 mil dl.; Ren 190 mil dl.; Łaba 171 mil dl.; Wiśła 144 mil

dl.; w końcu rzeka Odra 120 mil długości.
— Tragedja wychodźcy. W Detroit aresztowano całą rodzinę polską, a mianowicie Mikolaja Czaplę, jego żonę oraz oswożonego psa.
Aresztowanie rodziny nastąpiło ponieważ rodzice mieli zamiar sprzedać dwoje bliźniąt, aby za te pieniądze wrócić do Polski.
Czapla przebywał z rodziną w Stanach Zjednoczonych od lat 8. Przez jakiś czas pracował na ale ostatnio wyprowadził się do Cleveland, O. i tam nie mógł znaleźć

pracy, więc przybył do Detroit, a nie mając zajęcia, oraz będąc chorym, chciał właśnie poszyc się dzieci, aby za otrzymane pieniądze wyjechać do Polski.
Ludzie, do których Czapla zgłosił się z propozycją sprzedania dzieci, zawiadomili o tem policję a ta z kolei zawiadomiła specjalnego urzędnika Fitzpatricka, który po śledztwie stwierdził, iż Czapla jest chory na suchoty, a nie mając zajęcia jest śleparzem dla Ameryki i jako taki powinien być deportowany do Polski.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 22 listopada b. r. (w złotych polskich).

G o t ó w k a :

Dolary	5.20—5.15
Funty angielskie	24.17—23.93
Franki francuskie	25.12—25.05
C z e k i :	
Belgia	25.97—25.12
Holandja	210.—208
Londyn	24.16—23.92

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

NAJLEPSZE SZWEDZKIE MASZYNY DO LICZENIA



ORIGINAL ODHNER

G. GERLACH. WARSZAWA. Ossolińskich 4.

Baozność!

50.000 par obuwia

4 pary tylko za zł. 40 franco cło. Z polecenia kilku fabryk obuwia, znajdujących się w trudnościach płatniczych sprzedaje wielką ilość obuwia poniżej kosztów produkcji. Wysyłam zatem każdemu, póki zapas starczy, 2 pary trzewików męskich i 2 pary trzewików damskich do sznurowania, z silną, koikowaną skórzaną podszewką, najnowszego fasonu, czarną lub brązową skórą galoszewaną. Wielkość według numeru. Wszystkie 4 pary kosztują tylko zł. 40 franco cło. Wysyła za zaliczką
A. GLASER, EKSPORT OBUWIA
Czeski Cieszyń Nr. 31
P. S. Bez ryzyka, gdyż towar nie odpowiadający wymienia się natychmiast lub na żądanie zwraca się pieniądze.

FIRMA EXPRESS

Wilno, ul. Portowa 7
POLECA

Pilśniaki

najlepszego gatunku.

KTO

chce wiedzieć

o której godzinie pociągi odchodzą lub przychodzą do Wilna, jak również jakie są ceny biletów do główniejszych stacyj

**NIECH KUPI
NAJNOWSZY
ROZKŁAD JAZDY.**

Gena tylko 20 groszy.

Nabyć można w księgarniach, w kioskach i u sprzedawców ulicznych.

BEZPŁATNE PREMJE.

Każdy kupujący otrzymuje jedną z następujących premij: Nowy samochód „FIA”, motocykl „INDIAN” z wozkiem, pianino, gramofony, rowery, maszyny do szycia Singer, piugi, cały szereg innych cennych premij w ogólnej liczbie 331, jakoteż premje—bilety dla ulgowego nabywania naszych artykułów.

Premje powyższe zostaną rozdane pomiędzy posiadaczy naszych kuponów premjowych, dodawanych

BEZPŁATNIE

do naszych paczek: przy kupnie jednej paczki dodajemy 1 kupon premjowy, przy kupnie jednocześnie czterech paczek dodajemy 5 kuponów

Paczki nasze są następujące:

Paczka Nr. 1: Tray sześć kule toaletowego różnych zapachów fab. Tow. Akc. „BOJAR”. Cena paczki wraz z kuponem premjowym 3 zł. 60 gr., z dostawą do domu 4 zł.

Paczka Nr. 2: Flakon kwiat. trzy kawałki mydła toalet. różnych zapachów oraz pasta do zębów (wyroby Tow. Akc. „BOJAR”). Cena paczki wraz z kuponem premjowym 5 zł., z dostawą do domu 5 zł. 50 gr.

Przy zamówieniach należy podać dokładny swój adres oraz numer paczki.

Pieniądze należy wpisać na nasze konto czekowe P. K. O. Nr. 9382, lub przekazywać przez pocztę na nasz adres:

„Poldan”

Warszawa, Marszałkowska Nr. 81.

Uwaga. Szczegóły podziatu premji na zasadzie koncesji Jen. Dyr. Lot. Państw. za Nr. 6351 wydrukowane są w komunikatach, załączonych do naszych paczek.

Chcesz mieć spokój na zimę?

Instytucje, urzędy, osoby prywatne,

chcące zaopatrzyć się w

WĘGIEL, KARTOFLE

I wszelkie warzywa na zimę

już dziś niech się zwrócą do

SPÓŁDZIELNI ROLNEJ

Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

dla złożenia zapotrzebowania na

potrzebne im artykuły, które

najtaniej Spółdzielnia Rolna

im dostarczy.

Posiadany przez nas węgiel

wysoko-kaloryjny pochodzi z

kopalni „SILESIA” na Śląsku.

Od 1 STYCZNIA PRZYJMĘ na Kresach posadę zarządzającego lasami, kierow. Przędz. drzewnego, lub Administratora opuszcz. majątku za małym wynagrodzeniem Specjalność eksploatacja i sprzedaż drzewa w kraju i zagranicą. Lat 43, rodzina mała. Na żądanie kaucja. Obecnie pracuje jako Nadleśniczy działu drzewnego w Bydgoszczy. Zgłoszenia Biuro St. Grabowskiego w Wilnie ul. Mickiewicza 4 dla S. K.

Na święta!

potrójnie oczyszczona wódka

„CZYSTA”

z Zakładów Wielko-Bolesnych

Karola Wagnera

Sprzedaż hurtowa w Wilnie

Bonifraterska 8. Tel. 395.

Żądać wszędzie.

Na sezon zimowy r. 1924-25.

Nadeszły duży wybór różnych

damskich i męskich materiałów

również stale posiada różn

PLUSZE, JEDWABIE

na palta i suknie.

CENY POZAKONKURENCYJNE.

C. N O Z

NIEMIECKA Nr. 19.

Magazyn każdą sobotę wieczorem czynny.

Zgubiono koncesję na domową sprzedaż papierosów i cygar wydaną przez Izbę Skarbową w Wilnie dla Domu Ludowego Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Zgoda” w Budstawiu.

Dom do sprzedania niedrogo lub zamiany na posiadłość w Lidzie na Kartwaryjskiej. Zgłaszać się Dąbrowskiego 5/4 od godz. 3—5.

3 pokoje pojedyncze lub razem do wynajęcia. Snipski. Artylejerska 1 m. 3.

Poszukuje dwóch małych (ewentualnie jednego dużego) pokojów. Położenie 1-0—dzielnica ul. Zakretowej 2 o—możliwość korzystania z kuchni. Oferty dla redakcji „Stowo” dla T. C.

Zginął w dn. 1 listopada pies duży rasy „Doberman” czarny podpalony, ogon obcięty, uszy długie. Przeprowadzić, lub dotrzeć o miejsce pobytu psa za wynagrodzeniem. Wileńska 30, m. 15, Sutkowski.

Malarz—Dekorator A. Adamowicz powrócił i przyjmuje roboty: malowania dekoracji, sztyków, pokoj. wystawiane i ozdoby. Mostowa ul. 3 m. 6.

Siano, słoma, owies w każdej ilości kupuje w majątkach z dostawą i bez oferty do adm. exakt kwitu Nr 323.

MASZYNISTKA posiadająca własną maszynę piszącą poszukuje wieczorowych robot. Zgłoszenia piśmiennic. Mickiewicza 45 m. 3. T. Stankiewicz.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszka z wyśmienitą wykształceniem, ex-ziemianną z Wileńszczyzny, zatrudnianego doznacznie przez wojnę, nie mającego krewnych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiarę dla staruszka pieniądze jako też ubranie, bieliznę i obuwie Admin. „S Ł O W A” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—3.

Jedyny najtańszy prezent na święta!

Znaczki pocztowe do zbiorów. Gotowe kolekcje znaczków pakowane w kopertach. **!! Żądajcie szczegółowego cennika !!**

Nr 2039	500	znaczków całego świata, każdy inny,	cena 5.— zł.
2042	50	„ samorskich,	1.—
2043	50	„ (opła.)	1.50
2050	20	„ kolonji portugalsk.	0.65
2050a	100	„	4.—
2049	10	„ Islandji, b. ładne!	2.20
2033	20	„ księstwa Lichtenstejn	0.50
2029	35	„ Turcji, wyd. XIX w.	6.—
2035	150	„ Węgier	1.50
2032	25	„ Ukrainy	0.75
2057	15	„ Brazylii	0.30
2060	25	„ Włochy	0.50
4004	7	„ Etyopji rzadkości!	2.—
4002	10	„ Australji	0.50
4017	5	„ Wenezuela rys. mapy	0.45
2056	30	„ kolonji angielskich	0.50

Wysyłka po otrzymaniu należności. ZAPAS BARDZO OGRANICZONY. — Zamawiać zwracając!!
Wpłaty z góry do P. K. O. na nasz Nr. 60742, porto osobno nie mniej 50 gr.

Unia Esperantista Filatelejo
Jerzy Krzyżanowski
LÓDŹ, ul. Adama 11 Nr. 4.
Na składzie wszelkie albumy do znaczków.

POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr. Jagiellońska 54. BYDGOSZCZ. Telefon Nr. 1340

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości-czyli kom, udziela rad BEZPŁATNIE w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału.

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

Najtańsze źródło zakupu!!

OWSA
OTRAB
SIANA
SŁOMY
ŻYTA
MAKI razowej
MAKI pyłowej
MAKI pszennej
SOLI CUKRU
SŁONINY SZMALCU

w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemi
ZAWALNA 1. TEL. 1-47